



Fot. iStockphoto.com

Polskimi szpitalami zarządzają ekonomiści

Polska Federacja Szpitali (PFSz) przeprowadziła badanie ankietowe wśród 196 menedżerów. Zapytano o ich doświadczenie i kwalifikacje w zarządzaniu – 41 proc. ankietowanych to ekonomiści, co piąty jest lekarzem, 12 proc. to prawnicy. Są też osoby po psychologii, informatyce, fizyce, filologii polskiej i socjologii.

JAROSŁAW J. FEDOROWSKI, URSZULA SZYBOWICZ

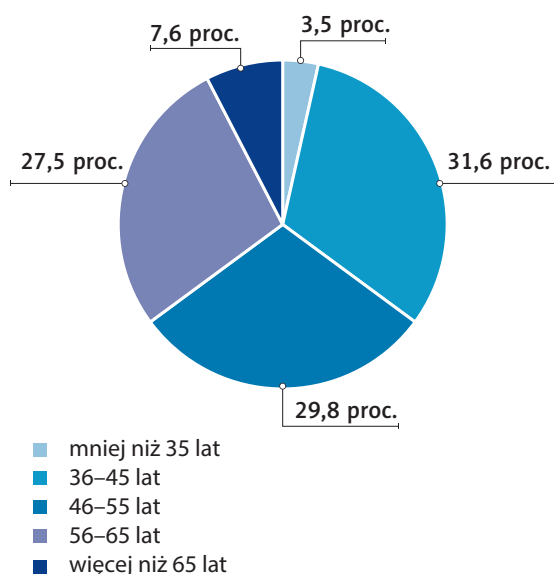
Temat jest szczególnie aktualny w związku z informacjami Ministerstwa Zdrowia o planach utworzenia certyfikowanego korpusu menedżerskiego. Celem badania było pokazanie, w jakim stopniu polscy dyrektorzy są menedżerami z bogatym doświadczeniem, znajomością sytuacji rynkowej, odbytymi licznymi kursami oraz z certyfikatami i dyplomami w zakresie zarządzania placówkami medycznymi. Dziękujemy STOMOZ za pomoc w dystrybucji ankiety.

Badanie przeprowadzono w czerwcu 2021 r. Uczestniczyło w nim 196 dyrektorów polskich szpitali, 58 proc. badanych stanowili mężczyźni, a 42 proc. kobiety. Strukturę wiekową ankietowanych przedstawio-

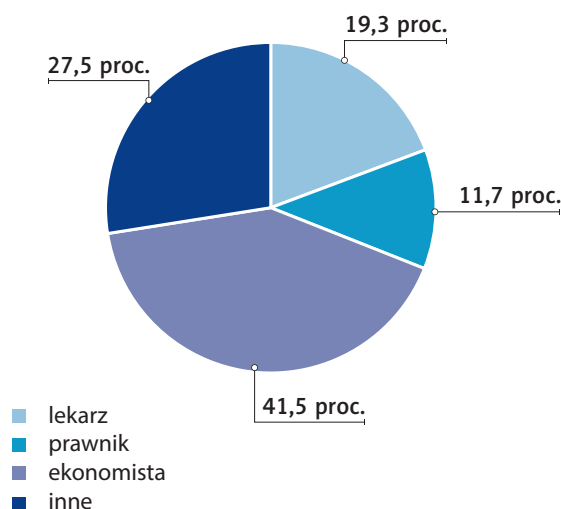
no na rycinie 1. Najwięcej dyrektorów wskazało wykształcenie ekonomiczne jako główne – aż 41,5 proc.

Lekarzami jest 20 proc. ankietowanych dyrektorów, a prawnikami prawie 12 proc. Inne wykształcenie, np. zdrowie publiczne, pielęgniarstwo, położnictwo, psychologia, informatyka, fizyka, filologia polska, technolog żywienia, diagnosta laboratoryjny, socjologia, farmaceuta, wymieniło 27,5 proc. ankietowanych (ryc. 2).

Niemal połowa badanych zarządza placówkami ochrony zdrowia mniej niż 10 lat, 21,60 proc. 11–15 lat. Dwudziestu dziewięciu dyrektorów zarządza jednostkami medycznymi 16–20 lat, a 31 ponad 20 lat (ryc. 3).



Rycina 1. Struktura wiekowa badanej grupy

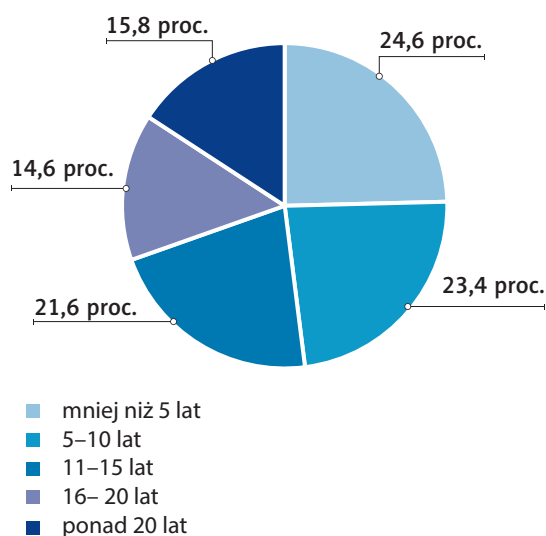


Rycina 2. Wykształcenie wskazane jako główne przez ankietowanych dyrektorów

Nieco ponad połowa ankietowanych zarządza obecnym szpitalem mniej niż 5 lat, prawie jedna czwarta 5–10 lat, a 17 proc. 11–15 lat. Niespełna 10 proc. zadeklarowało zarządzanie tą samą placówką dłużej niż przez 15 lat.

Podmiotami innymi niż szpitale zarządzało 57,3 proc. respondentów. Wśród najczęściej wymienianych instytucji znalazły się: spółka giełdowa, pogotowie ratunkowe, stowarzyszenia, kasa chorych, NFZ, przychodnie prywatne, spółki prawa handlowego, starostwa.

Wśród badanych dyrektorów 65 proc. nie posiada dyplomu MBA i tylko połowa z nich deklaruje chęć jego uzyskania w ciągu najbliższych 2 lat. Studia podyplo-



Rycina 3. Odpowiedzi na pytanie: Jak długo zarządzasz placówkami ochrony zdrowia?

mowe, które mają zastosowanie w zarządzaniu ochroną zdrowia, ukończyło 78,5 proc. osób biorących udział w badaniu.

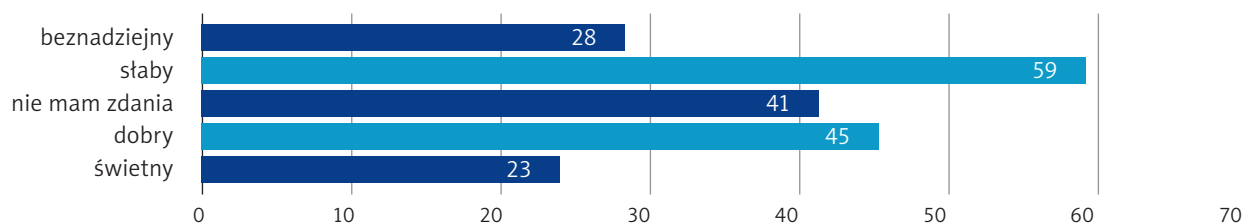
Zapytaliśmy dyrektorów, co sądzą o planach utworzenia korpusu certyfikowanych menedżerów szpitali – 44 proc. uważa ten pomysł za słaby lub wręcz bezna dziejny, jedna piąta nie ma zdania na ten temat. Nieco ponad 30 proc. uznaje pomysł za dobry, a nawet świetny (12 proc.) (ryc. 4).

Niewiele ponad połowa ankietowanych planuje wziąć udział w dodatkowych certyfikowanych studiach podyplomowych mających zastosowanie w ochronie zdrowia. Wśród najczęściej wymienianych kierunków znalazły się: prawo w ochronie zdrowia, DBA, studia doktoranckie, audyt, księgowość, zarządzanie ryzykiem, zarządzanie jakością, lean management.

Dyrektorzy, którzy deklarowali, że nie chcą i nie planują dodatkowych studiów, jako najczęstszy powód wymieniali ukończenie już wielu kierunków, a niemal 45 proc. stwierdziło, że studia te są zbyt oderwane od tego, czego potrzebują w praktyce zarządczej. Zapytaliśmy dyrektorów, którzy pracownicy szpitali także powinni odbyć szkolenia podyplomowe z zarządzania. Wyniki zestawiono w tabeli 1.

Osoby, które zaznaczały odpowiedź świadcząca o przekonaniu, że dana grupa zawodowa nie musi lub nie powinna odbywać dodatkowych szkoleń podyplomowych z zarządzania placówką medyczną, najczęściej podawały następujące przyczyny:

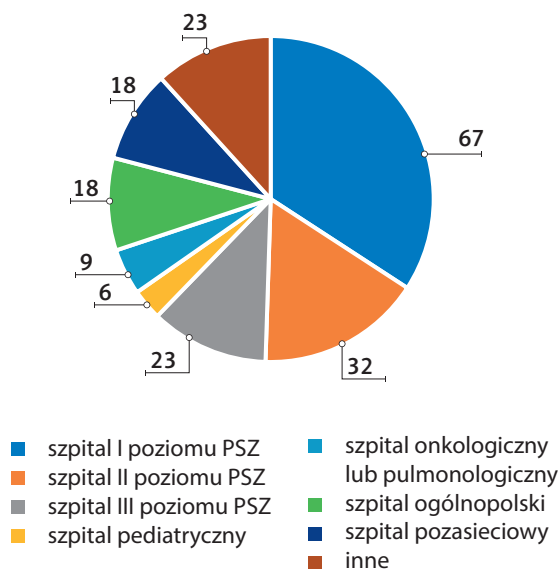
- menedżerowie wyższego szczebla:
 - mają wiele ukończonych,
 - programy studiów są dalekie od tego, co jest potrzebne w praktyce,
 - słaby poziom studiów;



Rycina 4. Odpowiedzi na pytanie: Czy uważasz, że korpus certyfikowanych menedżerów szpitali to dobry pomysł?

Tabela 1. Odpowiedzi na pytanie, którzy pracownicy szpitali poza dyrektorami powinni odbyć szkolenia podyplomowe z zarządzania (proc.)

Odpowiedzi	Kluczowi menedżerowie wyższego szczebla, administracja	Kluczowi menedżerowie średniego szczebla, lekarze, np. ordynatorzy	Kluczowi menedżerowie średniego szczebla, np. pielęgniarki oddziałowe, koordynujące	Kluczowi menedżerowie średniego szczebla, inni medycy, np. fizjoterapeuci, diagności, farmaceuci	Członkowie rady nadzorczej i/lub rady społecznej
zdecydowanie powinni	36,3	24	20,5	11,7	39,8
powinni	45,6	48	45,6	22,9	28,7
nie mam zdania	8,2	11,1	11,7	15,8	13,5
raczej nie	9,9	15,2	21,1	32,2	14,6
zdecydowanie nie	–	1,8	1,2	6,4	3,5



Rycina 5. Odpowiedzi na pytanie: Jaką placówką obecnie zarządzasz?

- menedżerowie średniego szczebla, lekarze:
 - nie mają czasu,
 - programy studiów są dalekie od tego, co jest potrzebne w praktyce,
 - słaby poziom studiów;
- menedżerowie średniego szczebla, pielęgniarki:
 - studia są zbyt oderwane od rzeczywistości,

- takie studia nie są potrzebne pielęgniarkom,
- nie mają czasu, za wysoki koszt;
- menedżerowie średniego szczebla, inne zawody, np. fizjoterapeuta, farmaceuta:
 - studia są oderwane od praktyki,
 - takie studia nie są im potrzebne;
- rada nadzorcza, rada społeczna szpitala:
 - takie studia nie są im potrzebne,
 - studia są zbyt oderwane od praktyki,
 - wiele z tych osób już je ukończyło.

Należy jednak zaznaczyć, że niemal 70 proc. respondentów opowiedziało się za koniecznością posiadania takich studiów przez członków rady nadzorczej i rady społecznej.

Na rycinie 5 przedstawiono wykres dotyczący rodzajów szpitali, którymi zarządzają badani dyrektorzy. Najwięcej odpowiedzi udzielili dyrektorzy szpitali I poziomu PSZ.

Przeprowadzone badanie będzie punktem wyjścia do rozmów na temat utworzenia korpusu menedżerskiego. Zestawienie badania satysfakcji dyrektorów z badaniem dotyczącym wykształcenia daje nam obraz polskiego menedżera. Kolejne analizy PFSz będziemy publikować na stronie www.pfsz.org. PFSz to najbardziej reprezentatywna organizacja pracodawców szpitali w Polsce „ponad podziałami”. Jesteśmy głosem polskich szpitali, głosem dyrektorów na forum krajowym i międzynarodowym.

Jarosław J. Fedorowski, prezes Polskiej Federacji Szpitali
Urszula Szybowicz, dyrektor operacyjna Polskiej Federacji Szpitali